

STOWARZYSZENIE

Godność

ul. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego 30 C/9 , 80-364 Gdańsk

Gdańsk, dnia 27. 07. 2018 r.

**Szanowna Pani
Bettina Limperg
Przewodnicząca Federalnego Trybunału Sprawiedliwości Niemiec
Szanowna Pani Przewodnicząca**

Nas byłych działaczy NSZZ „Solidarność” i byłych więźniów politycznych z lat 1980-89 zrzeszonych w różnych Stowarzyszeniach Osób Represjonowanych z terenu Polski , oburzyła Pani wypowiedź podczas spotkania z panią prof. Małgorzatą Gersdorf, była Prezes Sądu Najwyższego w Polsce cyt .

„Sytuacja w Polsce napawa mnie głębszym niepokojem”

Szanowna Pani Prezes, sytuacja w polskim wymiarze sprawiedliwości oburzała nasze środowisko od czasu wyborów w czerwcu 1989 r. , kiedy to część elit solidarnościowych weszła do struktur nowej władzy i nie pytając tych, którzy ich wybrali, pogodziła się z tym, że wymiar sprawiedliwości ma pozostać nietknięty i ma służyć nowej władzy. W strukturach najwyższych władz wymiaru sprawiedliwości pozostała po 1989 r. większość byłych sędziów i prokuratorów, którzy w okresie PRL skazywali polskich patriotów, w tym także nas w latach 1981-89. Przez ponad 25 lat pisaliśmy do najwyższych władz petycje, protesty, domagając się usunięcia z wymiaru sprawiedliwości tych sędziów i prokuratorów, którzy sprzeniewierzyli się niezawisłości sędziowskiej. W kwietniu 1994 r na spotkaniu z prof. A Strzemboszem - Prezesem Sądu Najwyższego z ponad 100 represjonowanymi w sali Akwen w siedzibie NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, powtórzyliśmy ten postulat. Ponadto, wręczyliśmy mu apel o powołanie Trybunału Narodowego, któryby ocenił panowanie komunizmu w Polsce i nazwał zbrodnie po imieniu i młodemu pokoleniu powiedział, kto był bohaterem, a kto zbrodniarzem. Pan Profesor A. Strzembosz wówczas stwierdził, iż on ma nadzieję, że „sądownictwo się samo oczyści”. Sędzia Iwulski pełniący obecnie obowiązki Prezesa Sądu Najwyższego, jest tego dowodem, jak się „oczyściło”. Ta sytuacja trwała do 2017r., kiedy rząd wybrany w demokratycznych wyborach postanowił tę „skamielinę komunistyczną” wysłać na śmietnik historii. W ciągu 25 lat każdego 13 grudnia przy pomniku Poległych Stoczniovców bezskutecznie domagaliśmy się ukarania komunistycznych zbrodni popełnionych w PRL. Sędziowie robili wszystko, aby bojkotować i przedłużać ich procesy.

Szanowna Pani Prezes, dziś po 29 latach od tamtych wyborów, niemieccy sędziowie nie znając opinii polskiego społeczeństwa, bronią skompromitowany wymiar sprawiedliwości. Zaprasza się panią prof. Gersdorf, by wysłuchać jej stanowiska, bo ona musi nadal pełnić swoją funkcję, mimo uzyskania wieku emerytalnego. Dlaczego nie zaprosi Pani ludzi skrzywdzonych haniebnymi wyrokami lub nas?. Mamy tyle do opowiedzenia o naszych oprawcach, jak niskie przyznawali odszkodowania za okres represji. Kim dziś są i jakie oni mają emerytury. Uważamy, że lekcji na temat najnowszej historii Polski, sędziowie niemieckiego Trybunału Konstytucyjnego nie odrobili.

Szanowna Pani, środowisko prawnicze Niemiec nie może tak jednostronnie i w dodatku błędnie ocenić dzisiejszej sytuacji w Polsce, bo nie uwzględnia się tego, że 80% polskiego społeczeństwa źle ocenia funkcjonowanie polskiego wymiaru sprawiedliwości. Natomiast polscy sędziowie robią wszystko „aby było jak było”. Należałoby, gdyby delegacja Waszych prawników przyjechała do Polski i porozmawiała z tymi, których procesy trwają po kilka i kilkanaście lat, których firmy sądy nieuczciwie doprowadziły do upadku. Dobrze byłoby wówczas panią była Prezes Małgorzata Gersdorf zapytać, czy o tych sprawach wiedziała i dlaczego w Polsce wymiar sprawiedliwości przyczynił się do tak wielu krzywd?

Większość polskiego społeczeństwa nie interesuje, kto jest prezesem Sądu Najwyższego. Ważne jest, aby system wymiaru sprawiedliwości był oczyszczony z komunistycznych złogów personalnych i prawnych oraz działał szybko i sprawnie, a wyroki zapadały sprawiedliwe. Tego oczekujemy od zreformowanego polskiego wymiaru sprawiedliwości. W tym kierunku zmierza obecny polski rząd i my, byli represjonowani przez komunizm, w ogromnej większości go popieramy. W tym roku obchodzimy 100-tną rocznicę odzyskania niepodległości. Dla naszego Narodu ostatnie 100 lat były nieustanną walką o niepodległość. Walczyliśmy z najazdem Sowieckim 1920r. Z Niemcami hitlerowskimi i Rosją Sowiecką w 1939 r. Druga wojna światowa przyniosła Polsce wielkie straty i cierpienie, Po 1945r. przez 45 lat próbowano wprowadzić w Polsce ustrój komunistyczny. Z mozołem pod nadzorem Rosji Sowieckiej, cierpiąc biedę, odbudowaliśmy nasz kraj. Po takich tragicznych doświadczeniach od Narodu Niemieckiego oczekujemy życzliwego wsparcia-nie połajanak.

Pozwólcie nam budować nasz kraj w oparciu o nasze tradycje narodowe i naszą wiarę. Sznujemy demokrację. Prosimy się nie niepokoić o stan demokracji w Polsce. My nie pouczamy Waszego Narodu. Chcemy z Niemcami żyć w zgodzie. Możecie być pewni, że Polska nie napadnie na Niemcy nawet za 1000 lat. Chcemy wspólnie z Wami budować Unię Europejską jako naród wolny i suwerenny.

List podpisało 33 byłych więźniów politycznych.

NIP: 5842596970

Regon: 192743806

Stowarzyszenie „Godność“, ul. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego 30 C/9, 80-364 Gdańsk

STOWARZYSZENIE

Godność

ul. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego 30 C/9 , 80-364 Gdańsk
